

Ustawowe określenie sankcji karnej

Paweł Burzyński



Oficyna
a Wolters Kluwer business

Prawo jest na naszej stronie!

**www.profinfo.pl
www.wolterskluwer.pl**

- codzienna aktualizacja
- pełna oferta
- zapowiedzi wydawnicze
- rabat na zamówienia zbiorcze
do negocjacji
- uproszczony sposób zakupu e-mailem:
zamowienia.internet@wolterskluwer.pl

Ustawowe określenie sankcji karnej

Paweł Burzyński



Oficyna

a Wolters Kluwer business

Warszawa 2008

Wydanie publikacji zostało dofinansowane przez Wyższą Szkołę Przedsiębiorczości i Administracji w Lublinie.

Stan prawny na 6 marca 2008 r.

Redaktor prowadzący:
Katarzyna Rybczyńska

Wydawca:
Ewa Wysocka

Skład, łamanie:
ZINEL s.c.

© Copyright by
Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o., 2008

ISBN 978-83-7601-011-3

ISSN 1897-4392

Wydane przez:
Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o.

Redakcja Książek
01-231 Warszawa, ul. Płocka 5a
tel. (022) 535 80 00
31-156 Kraków, ul. Zacisze 7
tel. (012) 630 46 00
e-mail: ksiazki@wolterskluwer.pl

www.wolterskluwer.pl
Księgarnia internetowa www.profinfo.pl

Spis treści

Wykaz skrótów	7
Słowo wstępne	9
Rozdział 1	
Założenia dogmatyczne, siatka pojęciowa, metoda badawcza	11
Rozdział 2	
Identyfikacja sankcji karnej	32
2.1. Zagadnienia wstępne.....	32
2.2. Pojęcie „oskarżenie w sprawie karnej” w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka	46
2.3. Pojęcie „odpowiedzialność karna” na gruncie orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego	53
2.4. Sankcja karna – próba identyfikacji systemowej	65
Rozdział 3	
Konstytucyjne i prawnomiędzynarodowe uwarunkowania sankcji karnej	87
3.1. Zagadnienia wstępne.....	87
3.2. Zasada <i>nullum crimen sine lege</i> , <i>nulla poena sine lege</i>	89
3.3. Zasada <i>nulla poena sine lege certa</i>	108
3.4. Zasada proporcjonalności	119
3.5. Godność człowieka jako źródło uwarunkowań sankcji karnej	127
3.6. Szczegółowe uwarunkowania sankcji karnej.....	143

Rozdział 4

Przykładowe modele sankcji karnych w polskim porządku

prawnym na podstawie analizy kodeksu karnego155

4.1. Zagadnienia wstępne.....155

4.2. Podstawowe zagadnienia dotyczące modeli sankcji karnych158

4.3. Kara jako element sankcji karnej oraz jej określenie w kodeksie
karnym164

4.4. Środki karne jako elementy sankcji karnej oraz ich określenie
w kodeksie karnym174

Podsumowanie207

Bibliografia205

Wykaz skrótów

Annales UMCS	– Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska
CzPKiNP	– Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych
Dz. U.	– Dziennik Ustaw
k.c.	– ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.)
k.k.	– ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553 z późn. zm.)
k.k.s.	– ustawa z dnia 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy (tekst jedn. Dz. U. z 2007 r. Nr 111, poz. 765 z późn. zm.)
KE	– Konwencja Europejska – europejska konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z późn. zm.)
Konstytucja RP	– Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.)
KSP	– Krakowskie Studia Prawnicze
k.w.	– ustawa z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń (tekst jedn. Dz. U. z 2007 r. Nr 109, poz. 756)
KZS	– Krakowskie Zeszyty Sądowe
MPPOiP	– Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167)
NSA	– Naczelny Sąd Administracyjny
ONSA	– Orzecznictwo Naczelnego Sądu Administracyjnego
OSNK	– Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Karna
OSNKW	– Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Karna i Wojskowa
OSNPG	– Orzecznictwo Sądu Najwyższego, Wydawnictwo Prokuratury Generalnej

OSP	– Orzecznictwo Sądów Polskich
OTK	– Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego
PiP	– Państwo i Prawo
Prok. i Pr.	– Prokuratura i Prawo
p.w.k.k.	– ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 554)
RPEiS	– Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny
TK	– Trybunał Konstytucyjny

Słowo wstępne

Są takie zagadnienia prawa, w tym prawa karnego, które – mniej lub bardziej świadomie – postrzegamy przede wszystkim intuicyjnie. Dotyczy to czasami również elementarnych zagadnień z danej dziedziny prawa, o których pogląd wyrabiamy sobie na podstawie posiadanych informacji. Może się to wydawać dziwne, ale w nauce prawa karnego problem ten odnosi się do tak podstawowych pojęć jak odpowiedzialność karna czy sankcja karna – rozumiana jako całokształt grożących następstw związanych z wypełnieniem znamion typu czynu zabronionego. Centralnym przedmiotem analizy w niniejszej pracy jest właśnie sankcja karna jako ta forma reakcji państwa, która ma być zastosowana w ramach szczególnego rodzaju odpowiedzialności – odpowiedzialności karnej. Jednym z głównych celów prowadzonych rozważań jest określenie szczególnych cech tegoż instrumentu prawa karnego, pozwalających na wyróżnienie go spośród innych form reakcji prawnej danego systemu prawa. Jeśli system prawny postrzegamy jako system norm hierarchicznie uporządkowanych, zagadnienie to nabiera szczególnego znaczenia – staje się bowiem pytaniem, czy w systemie prawnym istnieją tego rodzaju normy prawne stojące w hierarchii źródeł prawa nad normami interpretowanymi z tekstu ustawy, które konstytuują te cechy, wskazując tym samym kryteria identyfikacji danej formy reakcji państwa na przełamanie określonego przez normę prawną zachowania powinnego. Kolejnym zagadnieniem jest kwestia, czy akty prawne stojące w systemie źródeł prawa powyżej ustaw zawierają pozytywne ustalenia dotyczące tej formy reakcji państwa, tj. czy przewidują jakieś jej uwarunkowania co do sposobu jej określenia – zarówno pod względem stosowanej techniki legislacyjnej, jak i jej treści oraz jakie są konsekwencje niedochowania przez ustawodawcę płynących stąd uwarunkowań. Ostatecznie problem sankcji karnej to również pytanie o sposób, w jaki ustawodawca sankcję tę konstytuuje w systemie prawnym.

W pracy starałem się udzielić odpowiedzi na wyżej postawione pytania i problemy. Z uwagi na dość skomplikowaną materię analizy, niepoddającą się łatwym klasyfikacjom, zagadnienia dotyczące przedmiotu analizy, siatki pojęciowej oraz metody badawczej zostały ujęte w ramy pierwszego rozdziału pracy. Kolejny rozdział dotyczy problemu wyodrębnienia cech konstytutywnych sankcji karnej – omówiono w nim związane z tym zagadnieniem orzecznictwo Trybunału Europejskiego i Trybunału Konstytucyjnego, aby następnie przeprowadzić analizę rozwiązań polskiego systemu prawa i podjąć próbę ustalenia kryteriów identyfikacji sankcji karnej. W trzecim rozdziale pracy podjęto problem związania ustawodawcy w zakresie ustalania sankcji karnej na płaszczyźnie ustawowej wymogami wynikającymi z postanowień Konstytucji RP oraz aktów prawa międzynarodowego mających pierwszeństwo przed ustawą. W ostatnim rozdziale pracy przeprowadzono analizę sankcji karnych występujących w kodeksie karnym, dążąc do rekonstrukcji sposobu związania sankcji karnej z typem czynu zabronionego, jak również do ustalenia dających się dekodować z kodeksu karnego schematów tych sankcji.

Monografia ta stanowi uaktualnioną i nieznacznie zmodyfikowaną wersję rozprawy doktorskiej obronionej przeze mnie na Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w 2006 r. Pragnę w tym miejscu podziękować tym wszystkim osobom, które przyczyniły się do jej powstania. Dziękuję przede wszystkim mojemu promotorowi, Panu Profesorowi dr. hab. Andrzejowi Zollowi, za poświęcony czas, okazaną mi cierpliwość, a nade wszystko za cenne uwagi, które często były ratunkiem w naukowych poszukiwaniach. Dziękuję również moim recenzentom – Pani dr. hab. Alicji Grześkowiak Profesor KUL i Panu dr. hab. Jarosławowi Majewskimu Profesorowi UKSW za krytyczne uwagi, które w niewątpliwy sposób przyczyniły się do podniesienia poziomu tej pracy.

Rozdział 1

Założenia dogmatyczne, siatka pojęciowa, metoda badawcza

Rozwinięcie zasadniczego tematu pracy – ustawowe określenie sankcji karnej – musi być poprzedzone przedstawieniem akceptowanych w niniejszej pracy założeń dogmatycznych. Słusznie bowiem zauważa P. Kardas, że: „Bardzo często w rozważaniach karnistycznych posługujemy się słowami kluczami, które mają wyjaśniać, znacznie częściej zaś po prostu zastępować określenie przez danego autora przyjmowanych przez niego założeń, wykorzystywanej metody analizy, czy wreszcie celu prowadzonych badań. (...) Wiele polemik często zabarwionych emocjonalnie, nigdy nie doczekało się ostatecznego rozwiązania m.in. z tego powodu, że adwersarze nie ustalili wspólnej płaszczyzny dyskursu”¹.

Chcąc uniknąć powyższych komplikacji, jak również dostrzegając konieczność dogmatycznego wytłumaczenia się już z samego tematu niniejszej pracy, pragnę przedstawić w pierwszej kolejności przyjęte założenia dogmatyczne. Niniejsza praca w zakresie podstawowych pojęć teorii prawa nawiązuje przede wszystkim do dorobku tzw. „szkoły poznańskiej”². Jednocześnie należy wskazać, że w zakresie implementowania dorobku prawoznawstwa na grunt prawa karnego opieram się w zasadzie na tzw. „krakowskiej szkole prawa karnego” – jako bodaj jedynej w tak szerokim stopniu wykorzystującej dorobek prawoznawstwa (w szczególności zaś powołanej „szkoły

¹ P. Kardas, *Teoretyczne podstawy odpowiedzialności karnej za przestępne współdziałanie*, Zakamycze 2001, s. 58–59.

² Zob.: M. Zieliński, Z. Ziemiński, *Uzasadnienie twierdzeń, ocen i norm w prawoznawstwie*, Warszawa 1998; M. Zieliński, *Interpretacja jako proces dekodowania tekstu prawnego*, Poznań 1972; Z. Ziemiński, *Podstawowe problemy prawoznawstwa*, Warszawa 1980; A. Redelbach, S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys teorii państwa i prawa*, Warszawa 1994.

poznańskiej”) w ramach prowadzonych analiz prawno-karnych³. Z uwagi na charakter, a w szczególności cel niniejszej pracy – analiza dogmatyczno-prawna ograniczona została do przedstawienia podstawowych założeń w tym zakresie i wyjaśnienia elementarnej siatki pojęciowej.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że praca ta opiera się na różnieniu pojęć „przepis prawny” i „norma prawna”. Różnicę pomiędzy wskazanymi pojęciami zwięźle wskazuje Z. Ziemiński, stwierdzając: „przepis prawny to jednostka redakcyjna tekstu prawnego, zaś norma prawna to norma postępowania uznawana za wiążącą prawnie ze względu na należyście wydane przepisy prawne, czy ewentualnie inne fakty prawotwórcze”⁴. Przepis prawny czy też przepisy prawne stanowią w takim ujęciu podstawę dekodowania z nich norm prawnych. W istocie więc norma prawna jest wynikiem procesu interpretacji tekstu prawnego. Dopiero analiza tekstu prawnego (składającego się z przepisów uporządkowanych systematycznie i tworzących pewien zamknięty system) pozwala na rekonstrukcję wzoru postępowania pożądanego czy też zakładanego przez prawodawcę. Jako koncepcję wykładni przyjęto w niniejszej pracy koncepcję derywacyjną opracowaną przez M. Zielińskiego⁵. Zadaniem tej koncepcji jest odtworzenie norm postępowania, które w jednoznaczny sposób wskazywałyby, kto, kiedy i co czynić powinien. Materią, w oparciu o którą powyższe zadanie jest realizowane, jest tekst prawny⁶. Zgodzić się należy z P. Kardasem, że koncepcja ta ma przewagę nad innymi wypracowanymi przez doktrynę prawa przez to, że „rekonstruuje w sposób możliwie zupełny proces odczytywania tekstu prawnego i konstruowania z niego norm postępowania”⁷. W nauce prawoznawstwa można spotkać się z imponującą wręcz liczbą koncepcji normy prawnej, jej istoty i struktury – podobnie jak w odniesieniu do poru-

³ W tym zakresie możliwe jest jedynie przykładowe wskazanie wybranych opracowań karnistycznych, których operatem metodologicznym jest konstrukcja normy prawnej czy też – ściślej rzecz ujmując – normy sankcjonowanej i sankcjonującej: A. Zoll, *O normie prawnej z punktu widzenia prawa karnego*, KSP 1990, t. XXIII; W. Wróbel, *Struktura normatywna przepisu prawa karnego*, RPEiS 1993, z. 3; K. Buchała, A. Zoll, *Polskie prawo karne*, wyd. 2, Warszawa 1997. W najnowszej literaturze obszerne analizy dogmatyczno-prawne w odniesieniu do prawa karnego w: P. Kardas, *Teoretyczne podstawy...*; W. Wróbel, *Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym*, Zakamycze 2003; J. Majewski, *Tak zwana kolizja obowiązków w prawie karnym*, Warszawa 2002.

⁴ A. Redelbach, S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys teorii państwa...*, s. 188.

⁵ M. Zieliński, *Interpretacja jako proces...*, s. 87.

⁶ Z. Ziemiński (w:) A. Redelbach, S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys teorii państwa...*, s. 197.

⁷ P. Kardas, *Teoretyczne podstawy...*, s. 71. Tam też przeprowadzona została analiza porównawcza semantycznej koncepcji wykładni i koncepcji derywacyjnej, z oceną ich przydatności dla analiz prawno-karnych.

szonych wyżej zagadnień – co zmusza do dokonania określonego wyboru. Większość autorów prac karnistycznych posługuje się ujęciem lingwistycznym normy prawnej (najogólniej rzecz ujmując, norma prawna rozumiana jest tutaj jako wypowiedź językowa). Wybór ten uzasadniany jest względami funkcjonalnymi – dużą przydatnością w rozważaniach dogmatycznych. Rozróżnienie przepisu prawnego od normy prawnej ma bowiem to podstawowe uzasadnienie, że służyć ma uporządkowaniu i usensownieniu czynności interpretacyjnych, stąd też koncepcja lingwistyczna normy prawnej wydaje się najbardziej przydatna⁸. Podzielając ten pogląd, należy wskazać za Z. Ziemińskim, że zgodnie z powołaną koncepcją „przez normę postępowania sformułowaną w określonym języku rozumie się takie wyrażenie tego języka, które określonym podmiotom (adresatom tej normy) nakazuje lub zakazuje określonego zachowania w określonych okolicznościach”⁹. W odniesieniu do struktury normy prawnej należy wskazać, że dość powszechnie wyróżnia się pewien schemat minimalny normy prawnej – adresata normy, okoliczności, w których norma ma mieć zastosowanie oraz grupy zachowań przez daną normę uznawanych za powinno (nakazywanych lub zakazywanych)¹⁰. Z. Ziemiński określa dwa pierwsze elementy jako zakres zastosowania normy, ostatni zaś jako zakres normowania¹¹. Konieczne jest jeszcze odniesienie się do dość rozpowszechnionej w doktrynie prawa karnego koncepcji norm sprzężonych. Koncepcję norm sprzężonych można sprowadzić do stwierdzenia, że prawodawca normę prawną redaguje za pomocą dwu norm połączonych z sobą w jedną całość. Koncepcja ta zakłada przedstawienie sankcji normy prawnej w postaci odrębnej normy. Na tę parę norm z sobą sprzężonych składają się: norma sankcjonowana, której dyspozycja określa regułę pożądanego zachowania oraz norma sankcjonująca, której hipotezą jest przełamanie reguły zachowania powinno, tj. dyspozycji normy sankcjonowanej w warunkach określonych w tej właśnie normie (hipoteza tej normy). Dyspozycją normy sankcjonującej jest natomiast obowiązek adre-

⁸ P. Kardas, *Teoretyczne podstawy...*, s. 76. Poza analizą koncepcji lingwistycznej i nielingwistycznej normy prawnej autor obszernie powołuje literaturę teoretycznoprawną, szczególnie obszernie wskazując literaturę obcą.

⁹ Z. Ziemiński (w:) A. Redelbach, S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys teorii państwa...*, s. 73.

¹⁰ W teorii prawa wyróżnia się wiele schematów struktury normy prawnej. Niemniej z uwagi na zasadniczy cel niniejszego opracowania konieczne jest odwołanie się do dość powszechnie akceptowanego w nauce minimum schematycznego normy, które wskazuje jednocześnie funkcje, jakie norma – jako instrument regulacji stosunków społecznych – ma spełnić. Szerzej na temat struktury normy prawnej Z. Ziemiński (w:) A. Redelbach, S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys teorii państwa...*, s. 74.

¹¹ Tamże, s. 80.

sowane do organów państwa, którego treścią jest zastosowanie sankcji wobec adresata normy sankcjonowanej, który swoim zachowaniem przełamał tę właśnie normę. Słusznie jednak podnosi Z. Ziemiński, że zarówno norma sankcjonowana, jak i sankcjonująca mają w zasadzie tylko jeden wspólny punkt – „realizowanie pierwszej jest stymulowane przez zagrożenie zrealizowania drugiej”¹² – poza tym normy te mają odmienny zakres normowania i zastosowania. Dlatego należy uznać, że koncepcja norm sprzężonych nie jest koncepcją struktury normy; tak też należy postrzegać obie normy – sankcjonowaną i sankcjonującą – jako samodzielne (choć merytorycznie powiązane) struktury normatywne¹³. Posługiwanie się pojęciem normy sankcjonowanej i sankcjonującej jest – jak to dość powszechnie podkreśla się w literaturze przedmiotu – szczególnie użyteczne, a to z uwagi na rozróżnienie – w zakresie zasad odpowiedzialności karnej – przesłanki bezprawności (ustalana w oparciu o normę sankcjonowaną) i karalności (norma sankcjonująca)¹⁴. Jak była o tym mowa wyżej, w ramach struktury normy prawnej jako jej konstrukcyjne minimum wskazano następujące elementy: adresata normy, okoliczności, w których norma ma mieć zastosowanie oraz grupy zachowań przez daną normę uznawanych za powinne (nakazywanych lub zakazywanych). Z uwagi na przedmiot niniejszej pracy analizę w niej prowadzoną opieram na poszerzonej koncepcji struktury normy prawnej, w ramach której wyróżniam ponadto sankcje¹⁵. Przyjmuję za M. Borucką-Arctową i J. Woleńskim, że sankcja „to część normy prawnej, która zapowiada zastosowanie ujemnych następstw względem tych, którzy nie stosują się do

¹² Z. Ziemiński, *Metodologiczne zagadnienia prawoznawstwa*, Warszawa 1974, s. 216.

¹³ Tak. P. Kardas, *Teoretyczne podstawy...*, s. 86 i n.

¹⁴ Szerzej na ten temat: K. Buchała, A. Zoll, *Polskie prawo...*, s. 122 i n.; P. Kardas, *Teoretyczne podstawy...*, s. 87; W. Wróbel, *Zmiana normatywna...*, s. 64 i n.

¹⁵ Trójelementowa konstrukcja normy prawnej budzi liczne kontrowersje – wskazuje się przede wszystkim, że możliwe jest funkcjonowanie w systemie prawnym norm bez sankcji (tzw. *leges imperfectae*), które również mogą realizować w pewnych specyficznych warunkach funkcje normy prawnej, a mianowicie funkcje regulujące zachowania społeczne; por. J. Jabłońska-Bonca, *Przesłanki stanowienia norm bez sankcji*, RPEiS 1984, z. 4, s. 152 i n. Ponadto podnosi się, że takie ujęcie normy jest semantycznie nieskładne – sankcja jest bowiem wówczas zdaniem informującym, co się stanie w razie przełamania hipotezy normy – zob. Z. Ziemiński, *Metodologiczne...*, s. 216 i n. Niemniej należy wskazać, że w doktrynie prawa nie jest kwestionowana sama możliwość wyodrębnienia tego elementu struktury normatywnej – zob. w szczególności: M. Borucka-Arctowa, J. Woleński, *Wstęp do prawoznawstwa*, Kraków 1995, s. 76; W. Dziedziak, *Próba charakterystyki sankcji prawnych i moralnych*, Annales UMCS 1992, nr 39, s. 34. Należy podnieść, że zarówno Z. Ziemiński, jak i A. Redelbach postrzegają sankcje na płaszczyźnie zjawisk realnych. (A. Redelbach, *Wstęp do prawoznawstwa*, Poznań 1995, s. 56; Z. Ziemiński (w:) A. Redelbach, S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys teorii państwa...*, s. 91).

wymagań prawa”¹⁶. Nawet jeśli traktuje się sankcję tak jak Z. Ziemiński – jako wyłącznie zdanie informujące, co się stanie w razie przełamania hipotezy normy¹⁷ – wyodrębnienie to ma uzasadnienie metodologiczne. Pozwala bowiem – co będzie przedmiotem dalszych rozważań – na identyfikację sankcji określonego rodzaju, a co za tym idzie – na dokonanie prawidłowej dystynkcji w ramach systemu prawa, ze wskazaniem norm typowych (czy też wyłącznie zastrzeżonych) dla danej dziedziny regulacji prawnej. W tym miejscu warto zauważyć, że takie wydzielenie sankcji jako elementu struktury normy prawnej w istocie nie miałoby znaczenia, gdyby określenie zakresu analizy prawniczej – zbioru tekstów prawnych poddawanych procesowi interpretacji – było oparte na założeniu, iż jest to uporządkowany pod względem treściowym i konstrukcyjnym zbiór przepisów ze wskazaniem konkretnych aktów prawnych, np. kodeks karny czy też ustawy szczegółowe zaliczane do tzw. prawa karnego materialnego. W powoływanych dotychczas pracach poruszających zagadnienia dogmatyczne prawa karnego – P. Kardasa i W. Wróbla – takie właśnie założenie zostało przyjęte w drodze wskazania, że przedmiotem analizy są przepisy kodeksu karnego – tak P. Kardas czy też W. Wróbel, który określił zakres analizy poprzez odwołanie się do definicji prawa karnego¹⁸. Należy zauważyć, że tego rodzaju metody delimitacji przepisów są najczęściej spotykane w opracowaniach z dziedziny prawa karnego¹⁹. Z uwagi jednak na specyfikę tematu niniejszego opracowania uzasadnione jest przyjęcie konstrukcji normy prawnej obejmującej element sankcji²⁰. Należy bowiem zauważyć, że zakres interpretowanego tekstu przy zastosowaniu zasygnalizowanej metody jego delimitacji w dro-

¹⁶ M. Borucka-Arctowa, J. Woleński, *Wstęp...*, Kraków 1995, s. 76.

¹⁷ Zob. przyp. 15.

¹⁸ P. Kardas, *Teoretyczne podstawy...*, s. 87; W. Wróbel, *Zmiana normatywna...*, s. 64. Warto wskazać, że z punktu widzenia problemów będących przedmiotem analizy powołanych opracowań założenie powyższe należy uznać za w pełni uzasadnione. W. Wróbel wskazuje, że odwołanie się do definicji prawa karnego jest w istocie rzeczy wyznaczeniem zbioru przepisów, z których dekoduje się w procesie interpretacji normy prawnokarne. Definicja więc jedynie pozornie pomija aspekt normatywny prawa karnego; tamże s. 64 i n. Należy jeszcze zaznaczyć, że W. Wróbel w powyższym opracowaniu powołuje definicję A. Zolla i K. Buchały – zob. przypis 22.

¹⁹ Szerzej na ten temat w przyp. 25.

²⁰ Nawet jeśli będzie się rozumieć sankcję jako wypowiedź informacyjną (dekodowaną ze struktury normatywnej), co może się stać w razie przełamania hipotezy normy sankcjonującej (nie zaś jako wypowiedź normatywną), to duża przydatność tego wyodrębnienia jest dobrze widoczna w aspekcie prawnoporównawczym, w tym znaczeniu, że pozwala na wyróżnienie sankcji określonego rodzaju w ramach danego systemu prawa. Tym samym powyższa czynność metodologiczna pozwala dokonać uogólnionej systematyki środków reakcji przewidzianych w poszczególnych normach danego porządku prawnego.

dze odwołania się do nazwy zbioru, np. kodeks karny, opiera się na przesłance czysto formalnej. Przepis (zbiór przepisów prawnokarnych) to ten i tylko ten, który został w ten sposób nazwany przez ustawodawcę. Druga ze wskazanych i – co trzeba przyznać – najczęściej stosowana metoda delimitacji tekstów prawnych, nazwijmy ją na potrzeby niniejszego opracowania mieszaną (formalno-merytoryczną), polega na wskazaniu, że analiza dotyczy tych wszystkich przepisów, w których ustawodawca przewidział katalog czynów karalnych, zasad odpowiedzialności i kar za ich popełnienie²¹. W tym ostatnim wypadku identyfikacja przepisów prawa karnego dokonywana jest jednak w specyficzny sposób. Po pierwsze w ramach wstępnej analizy tekstu prawnego – z zastosowania przez ustawodawcę określonej techniki legislacyjnej poprzez użycie w przepisach (lub w przepisie) zwrotu językowego „podlega karze” wnioskuje się, że jest to przepis należący do dziedziny prawa karnego²². Z tymi przepisami wiązany jest jednocześnie cały zespół przepisów, które pozostają z nimi w merytorycznym związku poprzez dookreślanie zespołu przesłanek, zasad i innych okoliczności dotyczących owego podlegania karze. Dopiero zespół tych przepisów pozwala na rekonstrukcję wypowiedzi normatywnej. Ten etap identyfikacji jest w gruncie rzeczy etapem wstępnym. Natomiast uzupełniającym sposobem identyfikacji przepisów prawnokarnych jest – co trzeba wyraźnie podkreślić – najczęściej **milczące** odwołanie się do ukształtowanego w określonej tradycji prawnej społeczeństwa rozumienia pojęcia **odpowiedzialność karna**²³.

²¹ Odwołanie się do nazwy zbioru jako metoda określenia przedmiotu analizy może być dokonywane zarówno w odniesieniu do kodeksu karnego, jak i ustaw szczególnych, w których przepisy karne zwykle zostają wyodrębnione w ramy osobnego rozdziału (jest to najczęściej spotykana technika legislacyjna). Oczywiście w tym ostatnim przypadku dokonanie prawidłowej analizy tych przepisów, których efektem końcowym ma być ustalenie katégorycznej wypowiedzi normatywnej, będzie możliwe tylko poprzez analizę całej ustawy.

²² Tak K. Buchała, *Prawo karne materialne*, wyd. 2, Warszawa 1989, s. 98 i n.; jak również A. Zoll, *O normie prawnej...*, s. 71 i n. Por. też W. Wróbel, *Struktura normatywna...*, s. 95 i n.

²³ W. Wróbel w pracy *Zmiana normatywna...* (przypomnijmy – zakres interpretowanych przepisów wyznacza przy zastosowaniu definicji prawa karnego) dalej wyraźnie stwierdza, że: „nie wydaje się zasadne definiowanie pojęcia przepisów karnych poprzez określoną syntaktykę tekstu prawnego, jakkolwiek istnieją jednostki zdaniowe tego tekstu o charakterystycznej »prawnokarnej« budowie. Normy prawa karnego mogą być rekonstruowane z przepisów o rozmaitym kształcie syntaktycznym, charakterystycznym w ogóle dla regulacji kompetencyjnych” (s. 65). W związku z powyższym należy uznać, że głównym kryterium delimitacyjnym przyjętym przez autora w powołanej pracy jest pojęcie prawa karnego jako przewidującego szczególny rodzaj odpowiedzialności – odpowiedzialności karną. W. Wróbel nie wskazuje jednak, w jaki sposób – od strony techniczno-prawnej następuje ta identyfikacja, nie neguje jednak – jak się wydaje – przydatności identyfikacji tekstu jako należącego do dziedziny prawa karnego przez określoną strukturę syntaktyczną. Zresztą nie podaje przy tym żadnych innych wskazań co do identyfikacji tekstu prawnego. Zastosowanie

Jest to założenie słuszne, niewątpliwie bowiem prawo karne w najszerszym rozumieniu tego pojęcia jest pewnym produktem cywilizacyjnym, silnie determinowanym kulturowo. Jak trafnie zauważył J. Makarewicz, prawo karne jest „jakby negatywem fotograficznym, malującym (...) stan cywilizacji, budowę społeczną, potrzeby i ideały danego społeczeństwa”²⁴. Stąd też nie sama struktura syntaktyczna tekstu prawnego ma decydujące znaczenie, lecz wynik tej analizy uzupełniany jest jeszcze – w tych wszystkich wypadkach, gdy zachodzi wątpliwość co do charakteru przepisów poddawanych analizie – o dodatkowe kryteria, a więc o to, co tradycyjnie w danym systemie prawnym rozumie się jako odpowiedzialność karną²⁵. W tym znaczeniu

jedynie ogólnej definicji prawa karnego – w praktyce wyodrębniania tekstów należących do tej właśnie dziedziny prawa – jest w gruncie rzeczy mało przydatne i może być wykorzystywane jedynie posiłkowo, w przypadku wątpliwości, z jaką regulacją mamy do czynienia. Dlatego wydaje się uprawnione stwierdzenie, że delimitacja tekstu jako należącego do dziedziny prawa karnego następuje, po pierwsze, poprzez analizę syntaktyczną tekstu prawnego, a po drugie, poprzez dookreślenie w drodze zastosowania uogólnionej definicji prawa karnego czy też – ściślej rzecz ujmując – tej gałęzi prawa jako ustanawiającej szczególnie rodzaj odpowiedzialności – odpowiedzialność karną. Nie przekreśla to oczywiście słusznej uwagi W. Wróbla, że normy prawnokarne mogą być rekonstruowane z przepisów o różnym kształcie syntaktycznym. Wydaje się jednak, że w tym ostatnim przypadku chodzi o inne normy kompetencyjne, które powiązane są merytorycznie z zasadniczą konstrukcją normatywną prawa karnego, a mianowicie z tą, w której następuje przynajmniej zrębowe wskazanie sankcji karnej. Na szczególnie właściwość struktury syntaktycznej tekstów prawa karnego – zwłaszcza na możliwość identyfikacji podstawowej i właściwej dla tej dziedziny struktury normatywnej ze zwrotu „podlega karze” wskazuje K. Buchała, *Prawo karne...*, s. 98 i n.; jak również A. Zoll, *O normie prawnej...*, s. 71 i n.

²⁴ J. Makarewicz, *Prawo karne – wykład porównawczy*, Lwów–Warszawa 1924, s. 1. Wypowiedź ta zdaje się nie tylko odnosić do twierdzenia, że na podstawie ustawodawstwa karnego, w szczególności z opisów czynów zabronionych da się odczytać system wartości akceptowany w danym społeczeństwie. Również z tego, do czego te przepisy zobowiązują organy państwowe, w szczególności, jakie kary przewidują, jak są one wykonywane, można dekodować społeczne postawy wobec określonych dóbr społecznych.

²⁵ Konieczne jest wskazanie, że taka metoda identyfikacji przepisów prawa karnego (*sensu stricto* – a więc nieobejmującego odpowiedzialności za wykroczenia) jest powszechnie, choć bez obszerniejszego uzasadnienia, stosowana w pracach karnistycznych. Tak np. A. Marek stwierdza, że prawo karne materialne to „zespół norm prawnych określających **przestępstwa** [podkreślenie PB.], to jest czyny, które ze względu na swój społecznie szkodliwy charakter zabronione są pod groźbą kary, ustalających zasady odpowiedzialności za te czyny oraz kary i inne środki (karne, zabezpieczające) stosowane wobec ich sprawców” (*Prawo karne. Zagadnienia teorii i praktyki*, Warszawa 1997, s. 6). Autor ten wskazuje ponadto dwa kryteria wyodrębnienia prawa karnego – pierwsze (określane jako formalne) – wyodrębnienie norm, które określają, jakie czyny stanowią przestępstwa i jakie środki prawne stosuje się wobec ich sprawców, drugie (określane jako funkcjonalne) – wskazuje, że zadaniem tych norm jest zwalczanie czynów przestępnych za pomocą kar i innych środków przewidzianych w tym prawie (tamże, s. 7); K. Buchała, A. Zoll stwierdzają: „Prawo karne to zbiór przepisów, który obejmuje katalog czynów karalnych i przewidywanych przez ustawodawcę kar, grożących za popełnienia takich czynów, a także zasady odpowiedzialności karnej” (*Polskie prawo...*, s. 8). M. Cieślak wskazuje najpierw, że sama nazwa „prawo karne” wiąże ściśle ten rodzaj prawa

przyjęcie przez ustawodawcę określonej techniki legislacyjnej w ramach opracowywania tekstu prawnego nie jest kwestią przypadku, a przynajmniej być nie powinno. Wprowadzenie przez ustawodawcę tego rodzaju zmian, które w istotny sposób rzutowałoby na ukształtowany – choćby w ogólnym zarysie – obraz tego, co nazywamy odpowiedzialnością karną, jest oczywiście możliwe, ale wymaga wyraźnego wskazania ustawowego. Jednocześnie – jak podnosi W. Wróbel: „Z pewnym zdziwieniem trzeba stwierdzić, iż pojęcie to [odpowiedzialność karna – dop. P.B.] funkcjonuje w dogmatyce prawa karnego dość intuicyjnie, co dotyczy w szczególności takich sfer, jak orzekanie środków zabezpieczających, środków probacyjnych (...). Charakterystyczna jest także niepewność co do kwalifikowania różnego typu sankcji rozsianych

z pojęciem kary (ujęcie tradycyjne), jednak z uwagi na zakres możliwych form reakcji prawnokarnej za czyny zabronione przez prawo wykracza poza ramy tradycyjnie rozumianej kary. Stąd też proponuje następujące ujęcie definicyjne prawa karnego: „przepisy prawne regulujące stosowanie środków przymusowej reakcji państwowej (sankcji) na antyspołeczne zachowania zabronione przez prawo pod groźbą tych środków”. Taką formułą definicyjną wciąga w obszar prawa karnego to, co powszechnie rozumie się jako prawo karne materialne, procesowe, prawo wykroczeń, jak też prawo karne wykonawcze. Dlatego też dalej autor, zawężając zakres analizy, definiuje prawo karne materialne jako prawo, które „określa sankcje karne oraz przesłanki do ich stosowania, a zwłaszcza antyspołeczne zachowania zabronione pod groźbą tych sankcji” (*Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, Warszawa 1994, s. 13 i 16). M. Bojarski i W. Radecki, definiując pojęcie pozakodeksowego prawa karnego, ograniczają się do wskazania: „zbiór (zespół) przepisów typizujących przestępstwa, znajdujących się w aktach prawnych innych niż kodeksy” (*Pozakodeksowe prawo karne*, t. I, *Przestępstwa przeciwko pamięci narodowej, obronności, bezpieczeństwu osób i mienia, zdrowiu. Komentarz*, Warszawa 2002, s. 4). Tę samą metodę identyfikacji przyjmuje L. Gardocki, *Prawo karne*, wyd. 3, Warszawa 1998, s. 1 i n. To milczące dopełnienie definicyjne wydaje się oczywiste. Trudno bowiem nie zauważyć, że w obowiązującym systemie prawnym funkcjonują i takie przepisy, które konstytuują odpowiedzialność pod groźbą kary, nie są zaś traktowane jako wprowadzające odpowiedzialność karną; nie są też zaliczane do przepisów prawa karnego materialnego choćby nawet rozumianego *sensu largo* (a więc obejmującego zakresem pojęciowym również wykroczenia). Tytułem przykładu można wskazać art. 130 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U. Nr 64, poz. 593 z późn. zm.): „Kto nie realizuje zaleceń pokontrolnych – podlega karze pieniężnej w wysokości od 200 do 6000 zł”, czy też art. 92 ust. 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o transporcie drogowym (tekst jedn. Dz. U. z 2007 r. Nr 125, poz. 874 z późn. zm.): „Kto wykonuje przewóz drogowy lub inne czynności związane z tym przewozem, naruszając obowiązki lub warunki wynikające z przepisów ustawy lub przepisów (...) podlega karze pieniężnej w wysokości od 50 złotych do 150 000 złotych”. Należy zaznaczyć, że kary na podstawie powołanych ustaw wymierzane są na podstawie decyzji administracyjnych. Oczywiście tryb wymierzania wskazanych kar nie miałby większego znaczenia, gdyby w zakresie delimitacji pojęciowej pozostać tylko przy założeniu formalnym – norma sankcjonująca dekodowana jest ze zwrotu „podlega karze”. Najbardziej precyzyjne dla ustalenia zakresu przepisów poddawanych analizie wydawałoby się odwołanie się do pojęcia przestępstwa jako takiego, z tym jednak zastrzeżeniem, że nie każda reakcja prawnokarna (np. środki zabezpieczające) jest związana z ustaleniem popełnienia przestępstwa. Sama ustawa określa w zasadzie czyny karalne oraz warunki uznania je za przestępstwo, choć powyższe zastrzeżenia są uzależnione od przyjmowanej definicji przestępstwa. Niemniej delimitacja przy zastosowaniu tej nazwy ma charakter również czysto formalny. Zob. W. Wolter, *Nauka o przestępstwie*, Warszawa 1973, s. 11.

po całym ustawodawstwie, których funkcji nie można sprowadzić do tak czy inaczej rozumianej restytucji, czy też zastępczego wykonania obowiązku, czy też przypisać im wyłącznie zabezpieczającego lub egzekucyjnego znaczenia”²⁶. Pomimo jednak wątpliwości co do kryteriów kwalifikacyjnych tegoż pojęcia można – przynajmniej w podstawowym zarysie – wskazać pewne elementy powszechnie uznawane w polskiej doktrynie prawa karnego za konstytutywne dla tej formy odpowiedzialności prawnej. W szczególności wskazuje się, że jest to odpowiedzialność szczególnego rodzaju, przewidziana za poważne naruszenia norm chroniących najważniejsze społecznie dobra (przestępstwa), przy czym przewiduje ona najbardziej drastyczną ingerencję w wolności i prawa jednostki. Jednocześnie istotne znaczenie ma to, że odpowiedzialność karna jest realizowana w ramach szczególnej – wysoko sformalizowanej, przewidującej szereg gwarancji dla podmiotu odpowiedzialnego – procedury (karnej czy karnej wykonawczej) obcej innym formom odpowiedzialności prawnej²⁷. Należy zauważyć, że powołane zrębowe ustalenie zakresu znaczeniowego pojęcia „odpowiedzialność karna” nie obejmuje odpowiedzialności za wykroczenia – w takim ujęciu jest to więc odpowiedzialność karna *sensu stricto* (jako taka nawiązuje do przyjmowanych definicji prawa karnego materialnego)²⁸. Niezbędne jest w tym miejscu zaznaczenie, że funkcjonuje jeszcze odpowiedzialność karna *sensu largo* – w tym znaczeniu poza odpowiedzialnością za najpoważniejsze naruszenia dóbr prawnych (przestępstwa) obejmuje ona również odpowiedzialność za naruszenia norm porządkowych – wykroczenia (choć charakter wykroczeń w aktualnym stanie prawnym niewątpliwie nie może zostać oddany w stwierdzeniu naruszenia tylko norm porządkowych, często w grupie wykroczeń można odnaleźć typy czynów o ewidentnie kryminalnym rodowodzie czy też „odpowiedniki przestępstw” w sensie zbliżonego opisu czynu karalnego z tym, że cechującego się niższym stopniem społecznej szkod-

²⁶ W. Wróbel, *Zmiana normatywna...*, s. 389 i n.

²⁷ K. Buchała, A. Zoll, *Polskie prawo...*, s. 8–11; M. Cieślak, *Polskie prawo karne...*, s. 16 i n.; A. Marek, *Prawo karne...*, s. 7 i n.; L. Gardocki, *Prawo...*, s. 1 i n.

²⁸ W doktrynie dość powszechnie przyjmowany jest pogląd, że odpowiedzialność za wykroczenia ma charakter odpowiedzialności karnej, choć nie można jeszcze uznać tego poglądu za dostatecznie ugruntowany. Niemniej należy zaznaczyć, że zwolennicy poglądu, iż odpowiedzialność za wykroczenia jest odpowiedzialnością karną, zazwyczaj zaraz dodają – odpowiedzialnością karną *sensu largo*. Zob. przede wszystkim A. Marek, *Prawo wykroczeń (materialne i procesowe)*, wyd. 4, Warszawa 2004, s. 3; M. Bojarski, W. Radecki, *Pozakodeksowe prawo karne...*, s. 4. Krytycznie zaś: L. Gardocki, *Prawo...*, s. 2 i n.; J. Raglewski (w): G. Bogdan, Z. Cwiakalski, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, t. I, pod red. A. Zolla, wyd. 2, s. 1492.

liwości – taka sytuacja najbardziej widoczna jest na gruncie ustawodawstwa szczególnego). Cechą charakterystyczną odpowiedzialności za wykroczenia jest niewątpliwie zagrożenie karą, zbliżone jak w przypadku przestępstw przesłanki odpowiedzialności, jak również to, że realizacja takiej odpowiedzialności następuje w szczególnej procedurze, zbliżonej (w szczególności w zakresie gwarancji procesowych osoby obwinionej) do tej stosowanej w odniesieniu do przestępstw²⁹.

Podsumowując, należy wskazać, że delimitacja zakresu przepisów będących przedmiotem analizy w pracach karnistycznych, jako właściwych prawu karnemu, dokonywana jest w następujący sposób: bądź w drodze odwołania się do nazwy zbioru (np. kodeks karny), bądź poprzez wskazanie zbioru przepisów dotyczących przestępstw (również kategoria nazwowa). Jeszcze inną metodą identyfikacji jest odwołanie się do nazwy – czyn karalny (zbiór przepisów konstytuujących odpowiedzialność pod groźbą kary), z jednoczesnym wiązaniem tego pojęcia z wykształconym i społecznie identyfikowalnym pojęciem odpowiedzialności karnej jako odpowiedzialności o pewnych szczególnych i powszechnie rozpoznawanych cechach (ten ostatni element analizowanego kryterium jest jednak uzupełniający w ramach procesu identyfikacji normy właściwej prawu karnemu i ma charakter zawężający). Ostatni z omówionych sposobów identyfikacji jest również sposobem formalnym, niemniej najsilniej nawiązuje do cech konstytutywnych dla tego typu odpowiedzialności prawnej³⁰.

Wskazane metody zakreszania pola analizy prawnokarnej mają niewątpliwie tę podstawową zaletę, że identyfikacja tekstu prawnego następuje w sposób pewny. W istocie rzeczy przepisy prawa karnego to te, które zostały tak zakwalifikowane przez ustawodawcę w drodze zastosowania określonej techniki legislacyjnej. Ma jednak i podstawową wadę. Otóż *a priori* nie można wykluczyć sytuacji, że w danym porządku prawnym ustawodawca wprowadzi tego rodzaju regulacje, które – z pominięciem powołanego wyżej wzorca odpowiedzialności karnej (stosowanie odpowiedniej techniki

²⁹ Wspólny jest również akt wykonawczy dla tych form odpowiedzialności – kodeks karny wykonawczy (art. 1 § 1 k.k.w.). Należy jednak zaznaczyć, że w większości opracowań z dziedziny prawa karnego materialnego autorzy posługują się węższym pojęciem odpowiedzialności karnej, zaś w zakresie odwołań do odpowiedzialności za wykroczenia następuje zazwyczaj określenie, iż jest to odpowiedzialność karna *sensu largo*.

³⁰ Od strony technicznoprawnej identyfikacja przepisu (zbioru przepisów) właściwego dla analizy prawnokarnej dokonywana jest w drodze identyfikacji struktury syntaktycznej – „podlega karze”, a w razie wątpliwości uzupełniająco poprzez kryterium – w jakiej formie odpowiedzialność ta jest realizowana.

legislacyjnej, poddawanie tej odpowiedzialności szczególnym reżimom jej urzeczywistnienia w ramach wyspecjalizowanych i uznawanych za właściwe tej formie odpowiedzialności – procedur prawnych) – będą konstytuować odpowiedzialność od strony materialnej niewykazującą istotnych różnic. Na płaszczyźnie normatywnej można by problem ten przedstawić jako możliwość wprowadzenia przez ustawodawcę norm kompetencyjnych ustanawiających po stronie organów państwowych obowiązek zastosowania takiej reakcji prawnej, która materialnie (w zakresie tego, co ma stać się z podmiotem odpowiedzialnym) nie odbiega w istotny sposób od tych form reakcji, które są dekodowane z przepisów kwalifikowanych jako należące do dziedziny prawa karnego³¹. Oczywiście tego rodzaju regulacje prawne muszą być poddane gruntownej analizie. W związku z możliwością zaistnienia w porządku prawnym takich instytucji rodzi się zasadnicza wątpliwość, jakiego rodzaju odpowiedzialność konstytuują, a dalej, czy kwestia zastosowania przez ustawodawcę określonej techniki legislacyjnej jest pozostawiona jego zupełnej swobodzie. W tym zakresie należy – już w ramach założeń wstępnych – wyraźnie zaznaczyć, iż ustawodawca w odniesieniu do konstytuowania form odpowiedzialności o analizowanym charakterze jest ograniczony – i to w istotny sposób – normami konstytucyjnymi i prawno-międzynarodowymi³². Tak też wszystkie tego rodzaju regulacje winny być poddawane krytyce z punktu widzenia standardów ustanawianych przez te akty prawne, zgodnie z przyjętą w Konstytucji RP hierarchią źródeł prawa. W związku z powyższym identyfikacja struktur prawnokarnych może być prawidłowo dokonana przy zastosowaniu omówionych metod identyfikacji tekstów zaliczanych do dziedziny prawa karnego, przy jednoczesnym przyjęciu pewnych wiążących założeń normatywnych o charakterze konstytucyjnym i wynikających z ratyfikowanych umów międzynarodowych – w szczególności Konwencji Europejskiej. Zagadnienia te zostały szczegółowo omówione w kolejnym rozdziale.

W niniejszej pracy obrano odmienną od omówionych metodę identyfikacji zakresu analizy – co podyktowane jest przede wszystkim obranym

³¹ O tym, że wskazane zjawisko występuje w polskim ustawodawstwie, w szczególności o wątpliwościach, jak kwalifikować tego rodzaju odpowiedzialność, zob. w: D. Szumiło-Kulczycka, *Prawo administracyjno-karne*, Zakamycze 2004. Tam też obszerna analiza zjawiska na tle prawno-porównawczym. Warto jeszcze wskazać, że powołana praca bodaj jako pierwsza w nauce polskiej zawiera obszerną i wnikliwą analizę aktualnego stanu prawnego z odniesieniami do modelowych rozwiązań dwóch innych reżimów prawnych – niemieckiego i francuskiego, podnosząc jednocześnie wiele jak najbardziej uzasadnionych – w ocenie piszącego te słowa – postulatów *de lege ferenda*.

³² Ograniczenia takie wynikają przede wszystkim z normy art. 42 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 6 i 7 KE.

tematem badawczym. Centralnym pojęciem niniejszego opracowania jest „sankcja karna”. Jak była już o tym mowa – sankcję karną uznaję za część normy kompetencyjnej (normy sankcjonującej), która określa następstwa przełamania hipotezy tejże normy. Jednocześnie dookreślenie – sankcja karna – zakłada istnienie czegoś szczególnego w tej formie reakcji prawnej. W nauce prawoznawstwa podnosi się, że istotą sankcji karnej – w odróżnieniu od sankcji egzekucyjnej (charakterystycznej dla dziedziny prawa administracyjnego czy też cywilnego) – jest zadanie dolegliwości za niezgodne z prawem zachowanie adresata normy prawnej. Podkreśla się, że funkcją takiej sankcji jest odpłata. Ponadto podnosi się, że zastosowanie poszczególnych sankcji egzekucyjnych czy karnych wywołuje odmienne skutki dla podmiotu, wobec którego określona sankcja jest stosowana – w wyniku zastosowania sankcji egzekucyjnej nie dochodzi do nałożenia nowych obowiązków, lecz do realizacji tych już wcześniej istniejących. Ponadto wskazuje się, że właściwością sankcji egzekucyjnych jest to, że mogą, a nawet winny być uchylone w razie spełnienia obowiązku, dla którego przymusowego wykonania zostały ustanowione, zaś właściwością sankcji karnych jest to, że ukierunkowane są retrospektywnie i jako takie w zasadzie nie podlegają uchyleniu³³.

W literaturze karnistycznej spotyka się najczęściej analizę samego pojęcia kary. I tak M. Cieślak stwierdza, że sama nazwa „prawo karne” ściśle wiąże się z pojęciem kary – tę zaś określa jako: „celową dolegliwość stosowaną przez władzę państwową wobec człowieka z powodu jego zachowania się uznanego przez władzę za zakazane i zasługujące na taką dolegliwość”³⁴. Podobnie kwestię tę ujmuje K. Buchała, stwierdzając, że „dolegliwość jest cechą charakterystyczną kary, bez której pojęcie to traci sens”³⁵. K. Bucha-

³³ Zob.: J. Nowacki, Z. Tabor, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 1993, s. 31; Z. Ziemiński (w:) A. Redelbach, S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys teorii państwa...*, s. 91; M. Lewicki, *Pojęcie sankcji prawnej w prawie administracyjnym*, PiP 2002, z. 8, s. 73 i n.

³⁴ M. Cieślak, *Polskie prawo karne...*, s. 12. Autor zwraca jednak uwagę na fakt, że współczesne prawo karne nie może być rozumiane wyłącznie jako zespół reguł dotyczących stosowania kary, ponieważ – jak podnosi – prawo karne przewiduje za czyny przez prawo zabronione nie tylko karę, ale także inne środki reakcji, które ze względu na tkwiący w nich element przymusu nie są wolne od dolegliwości. Jest to jednak dolegliwość faktycznie niezamierzona, „lecz tylko faktycznie nieunikniona”. M. Cieślak wobec tych wszystkich środków reakcji stosuje nazwę „sankcja”, wskazując, że chodzi o kary, środki zabezpieczające, środki poprawcze i wychowawcze stosowane wobec nieletnich, sądowe odstąpienie od wymierzenia kary, warunkowe umorzenie postępowania karnego, cywilnoprawne środki reakcji karnej (np. nawiązka, naprawienie szkody itp.). Tamże, s. 12 i n.

³⁵ K. Buchała, W. Wolter, *Wykład prawa karnego na podstawie kodeksu karnego z 1969 r. Część ogólna. Nauka o karze*, z. 2, Kraków 1972. Autor jednocześnie kwestionuje możliwość rekonstrukcji wszystkich cech charakterystycznych dla tego pojęcia. Niewątpliwie zgodzić należy się w tym zakresie z K. Buchałą, stwierdzając, że pojęcie kary jest wieloaspektowe i może być rozważane na różnych płaszczyznach,